

„Ewolucja” polityki zagranicznej
Tanzanii

ANDRZEJ POLUS

1. *Wprowadzenie. Dlaczego warto badać uwarunkowania i praktykę polityki zagranicznej państw subsaharyjskich?*

Relacje międzynarodowe mające miejsce w Afryce Subsaharyjskiej od zawsze wymykały się ujęciom w ramach tradycyjnych teorii stosunków międzynarodowych¹. Sytuacja ta może być skorelowana z pojawiającymi się od kilku lat postulatami konieczności tworzenia nie-zachodnich teorii stosunków międzynarodowych, które w „lepszy” sposób dokonywałyby konceptualizacji interakcji mających miejsce na tzw. Globalnym Południu². W tradycyjnych podejściach Afryka Subsaharyjska zazwyczaj prezentowana bywa jako sub-system systemu światowego, jednakże bez możliwości wywierania wpływu na świat zewnętrzny. Analiza literatury przedmiotu wykazuje, że najbardziej spójne epistemologicznie podejście do roli i pozycji tego regionu w stosunkach międzynarodowych prezentowane jest przez nurty neomarksistowskie. Kluczowym czasopismem, w którym znaleźć można zbiór poglądów prezentujących systemowe uwarunkowania peryferialnego usytuowania państw afrykańskich w międzynarodowym podziale pracy i wynikające z tego faktu wieloaspektowe konsekwencje polityczne jest „Review of African Political Economy”. Lata strukturalnych programów dostosowawczych (SAP), ugruntowały postrzeganie Afryki Subsaharyjskiej jako swoistego laboratorium polityki międzynarodowej, w którym testowane były różnorodne, narzucane z zewnątrz, rozwiązania gospodarczo-polityczne, które z perspektywy neomarksistowskiej miały na celu utrzymanie peryferyjnej pozycji Afryki w gospodarce-świecie. Co więcej, szczególnie w stosunku do państw położonych na południe od Sahary w literaturze przedmiotu zaznaczane jest, że globalizacja (jakkolwiek defi-

Artykuł jest efektem realizacji projektu badawczego *Weryfikacja hipotezy kłótwy surowcowej w Afryce Subsaharyjskiej. Przypadek Tanzanii*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w ramach umowy – UMO-2015/17/B/HS5/00473

Polus niowana, sic!) w jeszcze większym stopniu niż dziedzictwo kolonializmu podkopała podwaliny suwerenności położonych tam państw i możliwości wywierania przez nie wpływu na kształt systemu międzynarodowego³. Innymi słowy, warunkowość pomocy rozwojowej, naciski na prywatyzację sektora państwowego, penetracja państw afrykańskich przez międzynarodowe organizacje pozarządowe wraz z wymogami włączania ich w procesy konsultacyjne, czy stała konieczność otwierania się na bezpośrednie inwestycje zagraniczne, przy jednoczesnej niemożliwości akumulacji kapitału w gospodarce (powodowanej zarówno przez czynniki zewnętrzne – działania mające na celu unikanie opodatkowania przez korporacje transnarodowe, jak i słabość instytucjonalną państw subsaharyjskich), sprawiły, że w przypadku państw tego regionu najczęściej mówi się jedynie o formalnej podmiotowości międzynarodowej połączonej z brakiem środków do realizowania celów polityki międzynarodowej. W zasadzie kwestię tę można sprowadzić do popularnego w dyskursie rozgraniczenia definicyjnego pomiędzy dyplomacją a szeroko rozumianą (jako polityką publiczną) polityką zagraniczną. W tym kontekście państwa subsaharyjskie mają podmiotowość prawnomiędzynarodową i wchodzą w relacje dyplomatyczne na wszystkich poziomach (włącznie z wprowadzaniem nowych inicjatyw do środowiska międzynarodowego), jednakże ich polityka zagraniczna ulega coraz dalej idącemu „uspołecznieniu” i „upozarządowieniu”, przez które rozumie konieczność brania pod uwagę przy określaniu przez państwo celów międzynarodowych i środków do ich realizacji, presji międzynarodowej opinii publicznej i sektora pozarządowego w dużo większym zakresie niż ma to miejsce w państwach rozwiniętych. Równocześnie, usytuowanie Afryki Subsaharyjskiej w międzynarodowym podziale pracy sprawia⁴, że strukturalnie niemożliwa stała się tam akumulacja kapitału, który mógłby być przeznaczony na zwiększenie materialnych środków dających możliwość efektywniejszej realizacji celów polityki zagranicznej. Tym samym, jedynym relatywnie łatwo dostępnym aktywnym dla liderów tych państw stały się odwołania do moralności i odpowiedzialności świata rozwiniętego za działania podejmowane w Afryce w okresie kolonialnym i postkolonialnym. W poniższym tekście, tak właśnie będą rozumiane uwarunkowania prowadzenia polityki zagranicznej – jako wypadkowa ideologii oraz środków dostępnych do realizacji zamierzonych celów.

W ostatnich latach coraz więcej uwagi poświęca się również polityce tzw. mocarstw wschodzących wobec Afryki Subsaharyjskiej⁵ ze szczególnym uwzględnieniem nowej roli Chin na kontynencie⁶. Innym tematem, który podjęty został przez część środowiska afrykanistycznego, jest zaangażowanie niepaństwowych aktorów (głównie

nie korporacji międzynarodowych i międzynarodowych organizacji (pozarządowych) w politykę państw afrykańskich. Ten aspekt wiąże się bezpośrednio ze wspomnianymi powyżej procesami „uspołeczniania” i „uporządkowania” polityk państw afrykańskich.

„Ewolucja”
polityki zagranicznej
Tanzanii

Zaprezentowany powyżej syntetyczny przegląd dyskursów poświęconych Afryce Subsaharyjskiej stanowi racjonalizację dla pytania o możliwości zmiany pozycji państwa afrykańskiego w systemie międzynarodowym za pomocą polityki zagranicznej. Niniejszy tekst nie ma na zatem na celu kompleksowego omówienia zmian w polityce zagranicznej Tanzanii, a jedynie refleksję nad korelacją pomiędzy akumulacją przez państwo subsaharyjskie szeroko rozumianych środków (materialnych i ideologicznych) a prowadzoną przez nie polityką zagraniczną.

Uzasadnienie wyboru Tanzanii jako studium przypadku i struktura artykułu

Wybór Tanzanii jako państwa, które służyć może jako studium przypadku dla weryfikacji twierdzenia o możliwości zmiany usytuowania państwa afrykańskiego w systemie międzynarodowym dzięki polityce zagranicznej wydaje się uzasadniony co najmniej z czterech powodów.

Po pierwsze, biorąc pod uwagę kryteria czysto geopolityczne, Tanzania przy powierzchni blisko miliona kilometrów kwadratowych jest państwem relatywnie dużym. W kraju tym mieszka obecnie około 50 milionów ludzi⁷, przyrost naturalny kształtuje się zaś na poziomie 3 proc., co oznacza, że jeśli obecny trend zostanie utrzymany, ludność państwa przekroczy 100 milionów już za 20 lat (w momencie uzyskiwania niepodległości w Tanganice żyło ok. 11 mln ludzi). Tanzania graniczy aż z ośmioma państwami i angażowała się politycznie zarówno w relacje w regionie Afryki Południowej, jak i Afryki Wschodniej. Dodatkowo port morski w Dar es Salaam tradycyjnie odgrywał ważną rolę dla państw regionu nie mających dostępu do morza.

Po drugie Julius Nyerere powszechnie zaliczany jest do wąskiego grona liderów państw afrykańskich, którzy stworzyli własną wizję rozwoju i prowadzenia niezależnej polityki zagranicznej. Owe dziedzictwo intelektualne Nyerere i rola, jaką odgrywała Tanzania na arenie międzynarodowej w okresie walki z systemami segregacji rasowej w Afryce Południowej, sprawiają, że państwo to wydaje się predestynowane do odgrywania większej roli w środowisku międzynarodowym, niż wskazywałyby na to jego zasoby materialne. Właśnie ze względów ideologicznych, Tanzania była obok Zambii

Polus głównym państwem wspierającym (poprzez bazy treningowe oraz przyjmowanie uchodźców) Afrykański Kongres Narodowy podczas walki z apartheidem. Dodatkowo Tanzania jako jedno z niewielu państw subsaharyjskich znalazła się w stanie otwartej wojny z innym państwem afrykańskim (Ugandą), w wyniku której doszło do obalenia Ibi Amina. Wojna tanzańsko-ugandyjska była pierwszym konfliktem międzypaństwowym w historii postkolonialnej Afryki, w wyniku którego nie tylko obalony został reżim polityczny, ale również zdobyta została stolica państwa. Wojna ta wiązała się również z pogwałceniem zasad funkcjonowania Organizacji Jedności Afrykańskiej, co doprowadziło do dyplomatycznego kryzysu, z którego Tanzania wyszła jednak zwycięsko. Administracja Nyerere wspierała również aktywnie Front Wyzwolenia Mozambiku w trakcie wojny domowej w tym państwie. Po zakończeniu zimnowojennej rywalizacji tanzańskie wojska uczestniczyły m.in. w tzw. inwazji na Anjouan, w wyniku której obalony został Mohamed Bacar oraz angażowały się misje mające na celu szkolenie kongijskiej armii po obaleniu Mobutu Sese Seko⁸. Tym samym można zakładać, że istnieje „tradycja” wysyłania tanzańskich sił zbrojnych poza granice tego państwa.

Po trzecie państwo to należy do grupy najszybciej rozwijających się gospodarek świata. W momencie prac nad artykułem Tanzania jest drugim (po Wybrzeżu Kości Słoniowej) najszybciej rozwijającym się państwem w Afryce. Wzrost tanzańskiego PKB oscylował w minionej dekadzie na poziomie około 6,5 proc. w skali roku⁹ (co było w głównej mierze związane z efektem niskiej bazy). Z drugiej strony w dwóch ostatnich dekadach poprzedniego wieku, w Tanzanii wdrażane były programy dostosowawcze Międzynarodowych Instytucji Finansowych (IFI), pomimo że Julius Nyerere znajdował się obok Kennetha Kaundy wśród najbardziej krytycznie nastawionych liderów państw afrykańskich wobec polityki Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) i Banku Światowego na kontynencie. Tanzania do niedawna znajdowała się również w gronie państw, których budżety były najbardziej na świecie uzależnione od pomocy rozwojowej. Równocześnie wysokie tempo wzrostu gospodarczego i dostęp do pomocy międzynarodowej nie przełożyły się na zwiększenie dostępnych dla rządu środków dla realizacji celów polityki zagranicznej.

Po czwarte w końcu, w należącym do tego państwa szelfie kontynentalnym odkryto w ostatnich latach bogate złoża gazu ziemnego, którego wydobycie i ewentualny eksport (ostateczna decyzja o zaangażowaniu międzynarodowych korporacji wydobywczych w górnictwo węglowodorów w Tanzanii nie została podjęta w momencie prac nad artykułem¹⁰) mogłyby teoretycznie przyczynić się do zwiększenia znaczenia tego państwa na arenie międzynarodowej.

Równocześnie w tekście nie zostaną w sposób kompleksowy poruszone co najmniej cztery kwestie, które część czytelników może uznać za kluczowe dla polityki zagranicznej Tanzanii po zakończeniu zimnej wojny. Po pierwsze nie będzie w nim mowy o sporach granicznych pomiędzy Malawi a Tanzanią¹¹, pomimo że w tanzańskiej debacie publicznej pojawiały się nawet sugestie/groźby przeniesienia sporu o granicę na Jeziorze Malawi na poziom militarny. Po drugie jedynie wzmiankowane będą kwestie związane z przyjęciem przez Tanzanię w sumie ponad 1,3 miliona uchodźców z Rwandy, Burundi i Demokratycznej Republiki Konga po 1994 roku. Nie będzie również podnoszona rola Tanzanii (a szczególnie Juliusa Nyerere) w negocjacjach pokojowych w Burundi w latach 1996-99. Po czwarte w końcu, uwaga nie zostanie poświęcona licznym tanzańskim inicjatywom (ze współtworzeniem nowych form współpracy włącznie) w ramach subsaharyjskiego regionalizmu¹².

Artykuł został podzielony na trzy części. Po zaprezentowanej powyżej racjonalizacji dla podjęcia tematu omówione zostały podstawy ideologiczne tanzańskiej polityki zagranicznej i ich korelacja z sytuacją wewnętrzną w tym państwie. Część druga jest syntetyczną refleksją nad relacją pomiędzy akumulacją (lub strukturalnymi uwarunkowaniami ją uniemożliwiającymi) środków do prowadzenia polityki zagranicznej a praktyką polityki zagranicznej. Na końcu zaprezentowany zostały konkluzje.

W tekście autor dążył do ujęcia chronologiczno-problemowego. Jak wzmiankowano powyżej, kluczową wytyczną epistemologiczną w procesie badawczym było założenie, że polityka państwa subsaharyjskiego jest wypadkową zakumulowanych środków pozwalających na jej realizację oraz obowiązującej w danym momencie ideologii. Równocześnie autor dążył do ustrukturyzowania wywodu zgodnie z głównymi założeniami międzynarodowej ekonomii politycznej. Wśród głównych technik badawczych użytych w trakcie prac nad tekstem wymienić należy: krytyczną analizę dyskursu, częściowo ustrukturyzowane wywiady pogłębione, obserwację i obserwację uczestniczącą.

2. Podstawy ideologiczne polityki zagranicznej Tanzanii pod rządami Juliusa Nyerere

Jeszcze przed powstaniem Tanzanii, stojący na czele Tanganiki Julius Nyerere należał do grona najbardziej krytycznych wobec byłych mocarstw kolonialnych liderów państw afrykańskich. Polityk ten otwarcie groził wystąpieniem ze Wspólnoty Narodów, jeśli Republika Południowej Afryki pozostanie w tej organizacji i wzywał do ze-

Polus rwanie relacji z Francją, jeśli ta będzie kontynuowała testy atomowe na kontynencie afrykańskim¹³.

Połączenie niepodległej od 1961 roku Tanganiki z Zanzibarem w 1964 roku było praktycznym wyrazem realizacji idei tworzenia w Afryce Subsaharyjskiej regionalnych federacji, które miały dysponować większym potencjałem w środowisku międzynarodowym, a w efekcie doprowadzić do powstania federacji kontynentalnej. Równocześnie powstanie Tanzanii spowodowało konflikt dyplomatyczny z RFN, którego przebieg ugruntował zarówno pogląd Nyerere na warunkowość udzielania pomocy zagranicznej, jak i na konieczność budowy własnych środków dla realizacji założonych celów na arenie międzynarodowej. RFN były trzecim co do wielkości dawcą pomocy dla Tanganiki, natomiast NRD były ważnym dawcą pomocy technicznej dla Zanzibaru i ten nie zamierzał zrywać współpracy z Niemcami Wschodnimi po powstaniu Tanzanii. W związku z realizacją przez rząd w Bonn tzw. Doktryny Hallsteina i niezaakceptowaniu zaproponowanego przez Nyerere kompromisowego rozwiązania, rząd Tanzanii odmówił przyjmowania jakiegokolwiek pomocy od Niemiec Zachodnich i zwrócił się ku zacieśnieniu relacji z Chinami, którego efektem była budowa linii kolejowej łączącej Copperbelt z Dar es Salaam¹⁴ (projekty finansowania linii kolejowej odrzuciły wcześniej Bank Światowy i Wielka Brytania).

Trzy lata po powstaniu Tanzanii przyjęty został najważniejszy dokument w historii tego państwa tzw. *Deklaracja z Arushy*. Główne zapisy Deklaracji odnosiły do idei i sposobów wprowadzania w życie tzw. socjalizmu tanzańskiego (suahili: *ujamaa*, dosłownie: braterstwo, rodzinność), którego osią było dążenie do wykształcenia sytuacji, w której wyzysk jednych ludzi przez innych stałby się niemożliwy. Między innymi dlatego Tanzania miała dążyć do samowystarczalności żywnościowej oraz zwiększania świadomości społecznej poprzez uniwersalny dostęp do edukacji.

Priorytety polityki zagranicznej zdefiniowane zostały w tym dokumencie bardzo ogólnie, jednakże Nyerere rozwijał je szczegółowo w swoim piśmiennictwie i w licznych wystąpieniach. Wśród 12 celów zawartych w Deklaracji 4 odnosiły się bezpośrednio do polityki zagranicznej. Według celu pierwszego rząd miał wzmocnić niezależność Tanzanii i wolność obywateli. Cel czwarty zakładał współpracę władz Tanzanii z wszelkimi ruchami politycznymi zaangażowanymi w walkę o niepodległość w Afryce. Cel jedenasty zakładał współpracę z innymi rządami afrykańskimi dla jedności kontynentu. I w końcu, rząd miał „pracować niestrudzenie dla osiągnięcia pokoju i bezpieczeństwa na świecie dzięki Organizacji Narodów Zjednoczonych”¹⁵.

Cele polityki zagranicznej skorelowane zostały z priorytetami gospodarczo-politycznymi w polityce wewnętrznej Tanzanii. Nyerere nie rozdzielał sfery politycznej od gospodarki, gdyż według jego wizji „te dwa aspekty są równie ważne i niemożliwe do odseparowania”¹⁶, co w zasadzie jest zgodne z głównym postulatem teoretycznym międzynarodowej ekonomii politycznej. Dla wprowadzenia realnej równości wszystkich obywateli postulował on zaś konieczność nacjonalizacji większości sektorów gospodarki, co wywoływało nieprzychylnie komentarze szczególnie w Wielkiej Brytanii.

Kluczowa dla realizacji nieskrępowanej polityki zagranicznej była dla Nyerere samowystarczalność, która w warunkach tanzańskich sprowadzała się w głównej mierze do zwiększania efektywności produkcji rolnej oraz braku uzależnienia od pochodzącego z zagranicy kapitału i wiedzy technicznej. Niewątpliwie najszerzej krytykowanym w literaturze przedmiotu i najbardziej kontrowersyjnym posunięciem Nyerere było tworzenie tzw. wiosek *ujamaa*¹⁷ (lata 1973-76), które miały być samowystarczalnymi organizmami gospodarczymi, wzorowanymi w dużym stopniu na kibucach. Niemniej jednak trudno odmówić wizji Nyerere wewnętrznej spójności. Priorytety polityki zagranicznej Tanzanii określone w 1967 roku opierały się na wizji wzmocnienia państwa i zasobów materialnych, jakie posiada ono do realizacji swoich celów – obecnie nazwalibyśmy taką orientację mianem „developmental state”. Takie określenie miejsca Tanzanii w polityce międzynarodowej, ówcześni komentatorzy uznawali często za diametralny „skręt w lewo” w polityce zagranicznej tego państwa¹⁸. W zasadzie można jednak argumentować, że Nyerere realizował wizję polityki zagranicznej popularyzowanej przez realistów politycznych takich jak Hans Morgenthau, który wprawdzie w dość jasny sposób postulował rozdzielenie polityki międzynarodowej od wewnątrzpaństwowej, ale równocześnie mówił o konieczności definiowania interesów państwa w kategoriach potęgi, dążenie do uzyskania której było imperatywem w polityce zagranicznej państw¹⁹.

Polityka *ujamaa* przyniosła wydatne pozytywne efekty w pierwszej dekadzie wprowadzania jej w życie. Najlepiej widoczny jest wzrost w dostępie do edukacji podstawowej. Zaledwie w ciągu dekady nastąpił blisko 100 proc. wzrost w liczbie dzieci, które uczęszczały do szkół. W roku przyjęcia Deklaracji z Aruszy było to 825.000 uczniów, zaledwie osiem lat później edukacją objętych było 1.532.000 dzieci²⁰. Jednakże już w latach 1978/79 Tanzania zaczynała odczuwać pierwsze skutki załamania gospodarczego, którego przyczyny są liczne, wśród najważniejszych wymienić zaś można: koszty wojny z Ugandą, susze, negatywne skutki szoków naftowych (niezrównoważony rachunek obrotów bieżących), rozrost aparatu państwowego,

Polus nieefektywny sposób zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi, brak dywersyfikacji eksportu. Niemniej, wydaje się, że ocena *ujamaa* nie może być jednoznacznie negatywna. Poza wspomnianą powyżej spójnością tej wizji, była ona również, obok popularyzowania używania suahili, ważnym czynnikiem spajającym tanzańskie społeczeństwo i w dużej mierze dzięki niej nie doszło do pogłębienia się różnic kulturowych, religijnych, czy etnicznych w Tanzanii²¹. Również obecnie pamięć o *ujamaa* odgrywa ważną rolę jednoczącą społeczeństwo. Polityka ta postrzegana jest jako nieudana, ale „typowo tanzańska”. Żaden z respondentów, z którymi dane było rozmawiać autorowi, nie twierdził, że „eksperyment” z przymusowym przesiedlaniem ludności do „samowystarczalnych” wiosek był czymś dobrym (i trudno argumentować przeciwko tym twierdzeniom), jednakże zwracano uwagę na fakt realnego objęcia tą polityką całego państwa, co miało wpływ na tożsamość Tanzańczyków. Błędem jest również popularne w świecie zachodnim sprowadzanie *ujamaa* jedynie do przymusowych przesiedleń do sztucznie tworzonych wiosek. Nie bez znaczenia jest również tutaj wyjątkowa w warunkach subsaharyjskich egalitarność społeczeństwa tanzańskiego, do której (aczkolwiek poprzez zubożenie, które dotknęło wszystkich) *ujamaa* się przyczyniła. Współczynnik Gini’ego dla Tanzanii w 1991 roku wynosił 35²² (w 2007 roku wskaźnik ten wzrósł do wartości 40,28). Ponadto, bez względu na to, jak niewydolna i skorumpowana stała się administracja państwowa, to dzięki polityce *ujamaa* państwo tanzańskie spenetrowało większość terytorium.

Julius Nyerere identyfikował Afrykę jako peryferiom systemu światowego. Siły zewnętrzne ingerujące w sprawy wewnętrzne państw afrykańskich prowadziły według prezydenta Tanzanii politykę dyskredytowania liderów afrykańskich, ugruntowując ich wizerunek jako „skorumpowaną, niekompetentną, bandę morderców”²³, zaś:

Europa zachodnia i USA były zaś zainteresowane stałym dostępem do afrykańskich minerałów celem utrzymania swojej pozycji gospodarczej. Dostęp ten nie jest gwarantowany przez korupcję lub wspieranie działań korupcyjnych. Jest on zagrożony przez takie wsparcie. Dostęp ten nie jest też uzależniany od orientacji ideologicznej prezentowanej przez wybrane rządy afrykańskie. Obecne realia polityczne i gospodarcze sprawiają, że wszystkie państwa afrykańskie są zmuszone sprzedawać swoje minerały, gdziekolwiek uzyskają one najlepszą cenę, dla uzyskania możliwości nabycia dóbr, które są im konieczne²⁴.

Wygłoszona blisko cztery dekady temu przez prezydenta Tanzanii diagnoza usytuowania Afryki Subsaharyjskiej w międzynarodowym

podziale pracy wydaje się aktualna również obecnie i wywierała ona wpływ na metody dobierane przez tego polityka dla wzmocnienia pozycji Tanzanii w środowisku międzynarodowym. Podstawą tej polityki miała być samowystarczalność wewnętrzna, jednakże w dyskursie częściej zwraca się uwagę na sympatyzowanie Nyerere z blokiem wschodnim i Chinami pomimo oficjalnej narracji pozostawania w gronie państw niezaangażowanych.

Pomimo przyjmowania dalekosiężnych planów gospodarczych, których głównym założeniem była zazwyczaj industrializacja, żadnemu z państw subsaharyjskich nie udało się emulować osiągnięć państw położonych w Azji Południowo-Wschodniej. Sytuacja ta w oczywisty sposób wpływa na zasób środków, którymi mogła być prowadzona polityka zagraniczna. Pomimo ostentacyjnego odrzucenia przez Nyerere programów pomocowych międzynarodowych instytucji finansowych na początku lat 80. sytuacja gospodarcza zmusiła Tanzanię do wprowadzenia strukturalnych programów dostosowawczych (SAP) w drugiej połowie tej dekady. Zgoda na współpracę z MFW i Bankiem Światowym była jednym z powodów wycofania się Nyerere z życia politycznego w 1985 roku. Należy jednak pamiętać, iż jego głos miał cały czas duże znaczenie w partii (był jej przewodniczącym) i jego stanowisko miało kluczowe znaczenie dla decyzji o wprowadzeniu w Tanzanii pluralizmu politycznego na początku lat 90²⁵.

Dziedzictwo intelektualne Juliusa Nyerere jest cały czas obecne w tanzańskiej polityce. Jego zdjęcia wiszą w budynkach rządowych obok zdjęć Johna Magufuli’ego – obecnego prezydenta. Nyerere zaprezentował spójną wizję konieczności akumulacji kapitału i środków w Tanzanii dla osiągnięcia możliwości wprowadzania w życie „kierowanego przez państwo rozwoju” i niezależności w polityce zagranicznej. Jednakże w wielu ośrodkach opiniotwórczych, polityk, który położył podwaliny pod zasady, na których opierało się państwo tanzańskie, traktowany jest jak osoba co najmniej „nieodpowiedzialna”. Na przykład w latach 90. na łamach neokonserwatywnego „Foreign Affairs”, w recenzji (sic!) publikacji poświęconej sylwetce Juliusa Nyerere stwierdzone zostało, że nie został w niej oddany kompleksowy obraz „lidera politycznego, którego chybione plany ekonomiczne i niszczenie tanzańskich przedsiębiorców prawdopodobnie pozostawiło jego kraj biedniejszym niż gdyby był pod kierownictwem mniej utopijnego lidera (ang. *less utopian-minded leadership*)”²⁶, BBC zaś tuż po śmierci Nyerere w 1999 roku otworzyło debatę internetową zatytułowaną „Julius Nyerere: polityczny mesjasz czy fałszywy prorok?”²⁷. W procesie badawczym nie znalezione zostały podobnie ustrukturyzowanej debaty, która zostałaby otwarta przez BBC po śmierci liderów państw rozwiniętych.

Polus Niewątpliwie, eksperyment społeczny, jakim było przymusowe tworzenie wiosek *ujamaa* i położenie podwalin pod system patronażu politycznego powinny być przedmiotem krytyki, ale wizja roli i pozycji Tanzanii na arenie międzynarodowej oraz holistyczne podejście do kwestii rozwoju (z koniecznością likwidacji trybalizmu na czele i centralnie planowanego rozwoju) oraz wpływ podmiotów zewnętrznych na załamanie gospodarcze tego państwa muszą być również brane pod uwagę w ocenach wizji i praktyki politycznej Juliusa Nyerere.

2. Akumulacja środków a realizacja polityki zagranicznej

Można powiedzieć, że Tanzania w relacjach z IFI dokonała przejścia do zupełnego odrzucenia ich programów reform na początku lat 80. ubiegłego wieku, które dodatkowo wiązało się oskarżeniami pod adresem MFW o neokolonializm, poprzez zgodę na wprowadzenie strukturalnych programów dostosowawczych, ponownej rewizji wzajemnych stosunków, kończąc zaś na byciu prezentowanym jako jedno z modelowych państw pod względem liberalizacji gospodarki. Wdrożenie SAP wiązało się z uzależnieniem funkcjonowania państwa od środków pochodzących z zagranicy, co Julius Nyerere postrzegał jako zdradę socjalistycznych ideałów i zaprzepaszczenie dwóch dekad polityki ukierunkowanej na samowystarczalność gospodarczą. Wydaje się jednak, że przy ogromnym deficycie na rachunku obrotów bieżących rząd tego państwa nie miał innej możliwości jak zaakceptować propozycje MFW w zamian za „finansową kroplówkę”, która podtrzymywała funkcjonowanie administracji państwowej (szczególnie że w ówczesnej sytuacji geopolitycznej pomoc od Bloku Wschodniego była niemożliwa).

Tanzania w latach 90. XX wieku należała do grona państw najbardziej uzależnionych od środków pochodzących z zagranicy. W latach 1990–94 wpłaty od zagranicznych donatorów stanowiły blisko jedną czwartą (24,28 proc.) tanzańskiego PKB!²⁸ Pomimo że IFI nie kwestionowały suwerenności państw afrykańskich, możliwy wachlarz ich działań na arenie międzynarodowej był bardzo ograniczony. Tanzania bywała nawet określana mianem „państwa zarządzanego” (ang. *governance state*), w którym sposób określania i realizowania poszczególnych polityk (w tym polityki zagranicznej) określany był przez IFI²⁹.

Jednakże po blisko dekadzie wprowadzania w życie reform relacje pomiędzy rządem tanzańskim a Międzynarodowymi Instytucjami Finansowymi były bardzo napięte. Rząd otwarcie oskarżał IFI o „nachalne” (ang. *inappropriately intrusive and demanding*) ingerowanie w sprawy wewnętrzne i stawianie celów, które są niemożliwe do zre-

alizowania. Z kolei zagraniczni donatorzy z goryczą odnosili się do tanzańskiej determinacji w realizowaniu reform gospodarczych oraz walki z korupcją³⁰. W 1994 roku rząd Tanzanii zwrócił się o pomoc do Danii w przygotowaniu dokumentu, w którym rewizji poddane zostałyby relacje pomiędzy Tanzanią a IFI. W efekcie w 1995 roku opublikowany został tzw. Raport Helleinera³¹, który zawierał 21 rekomendacji dla obydwu stron sporu, z których 18 zostało wziętych pod uwagę przy ustalaniu nowych ram współpracy Tanzanii z IFI. Zwrócenie się ku niezależnej grupie ekspertów, która rekomendowała IFI konieczność długoterminowego zaangażowania finansowego w Tanzanii i w zasadzie krytykowała prowadzoną przez MFW politykę szantażu zamrożeniem pomocy rozwojowej pokazuje, że nawet nie posiadające w danym momencie wielu narzędzi nacisku na silniejszych partnerów, państwo afrykańskie jest w stanie re negocjować warunki współpracy, jeśli właściwie wybierze strategię komunikacji z donatorem. Dodatkowo należy jeszcze wziąć pod uwagę sytuację w regionie Wielkich Jezior po ludobójstwie w Rwandzie. Tanzania przyjęła wówczas ponad pół miliona uchodźców z Rwandy oraz około 300.000 z Burundi. Po destabilizacji sytuacji w Demokratycznej Republice Konga również uchodźcy z tego państwa przedostawali się masowo do Tanzanii. Beth Elise Whitaker szacuje, że w latach 1993–96 Tanzania przyjęła ponad 1,3 miliona uchodźców³², co również wywarło wpływ na diametralną zmianę w relatywnie liberalnej polityce tego państwa wobec migrantów, która przejawiała się czasowym zamykaniem granic i zmuszaniu obywateli innych państw do opuszczania Tanzanii. Brak zaangażowania (przede wszystkim finansowego) społeczności międzynarodowej w rozwiązanie kryzysu migracyjnego w Tanzanii dał prezydentowi Mkipie dodatkowe argumenty w rozmowach ze społecznością międzynarodową.

Niewątpliwie „Raport Helleinera” pozwolił Tanzanii bardziej samodzielnie zarządzać środkami otrzymywanymi z zagranicy i zniwelować możliwości szantażu wycofania się IFI z projektów pomocowych, kryzys migracyjny poza licznymi problemami na północy kraju dał zaś możliwość otwartej krytyki międzynarodowych agend pomocowych. Niemniej nie przełożyło się to na możliwość akumulacji kapitału wewnątrz tego państwa, który mógłby być wykorzystany do bardziej efektywnej polityki zagranicznej. Paradoksalnie natomiast wprowadzanie w życie reform, szczególnie zaś wprowadzenie pluralizmu politycznego w 1992 roku sprawiło, że możliwym stało się napływanie do Tanzanii dodatkowych środków, co w zasadzie przekształciło ją w specyficzne państwo rentierskie.

Zasoby, którymi dysponowało państwo tanzańskie, przekładały się na sposób prowadzenia polityki zagranicznej. Prezydent Jakaya Ki-

Polus kwete zyskał przydomek „globtrotera” ze względu na bardzo często odbywane podróże zagraniczne. Przed wstąpieniem na najwyższy urząd w państwie, w 2005 roku, był on najdłużej pełniącym obowiązki ministra spraw zagranicznych tanzańskim politykiem i niewątpliwie doskonale odnajdywał się na dyplomatycznych salonach. Jako szef MSZ angażował się w procesy pokojowe w Burundi i Demokratycznej Republice Konga, a następnie w rewitalizację Wspólnoty Wschodnioafrykańskiej. Polityka zagraniczna Kikwete nie wychodziła jednak poza Region Wielkich Jezior i sprowadzała się raczej do utrzymywania chwiejnej stabilizacji w Afryce Wschodniej, a nie do zmiany usytuowania Tanzanii w międzynarodowym podziale pracy. Innymi słowy, poprzedni prezydent nie naruszał neopatrymonialnego konsensusu istniejącego wewnątrz partii rządzącej, co zapewniało państwu stabilizację polityczną, ale nie przyczyniało się do zwiększenia zasobów, dzięki którym mogłaby być realizowana polityka zagraniczna. Symptomatyczne jest, że częste podróże zagraniczne prezydenta były powodem licznych żartów i opinii, że ucieka on od problemów wewnętrznych, co więcej, ze względu na ilość podróży zagranicznych lokalna prasa przestała nawet o nich informować.

Zupełnie inną wizję polityki regionalnej prezentuje natomiast obecny prezydent Tanzanii – John Pombe Magufuli (w Tanzanii najczęściej określany akronimem JPM). Podczas pierwszego roku pełnienia najwyższego urzędu w państwie prezydent Magufuli dwukrotnie nie pojechał na szczyty SADC. Szczególnie szeroko komentowana była jego absencja na szczycie w Mbabane w Suazi, gdzie miał przejąć rotacyjne przewodniczenie tej organizacji. Opuścił także dwa szczyty Unii Afrykańskiej w styczniu 2016 roku w Addis Ababie i w lipcu w Kigali oraz Międzynarodową Konferencję Regionu Wielkich Jezior w Luandzie. Analiza wizyt międzynarodowych odbytych podczas pierwszego roku prezydentury Magufuliego wskazuje, że preferuje on relacje bilateralne – uczestniczył on w zaprzysiężeniu prezydenta Museveni’ego w Ugandzie oraz odbył podróż do Rwandy, z którą Tanzania miała dość napięte relacje pod rządami Jakaya’i Kikwete. Odrodzenie poprawnych relacji z Rwandą zbiegło się w czasie z tarciami pomiędzy Tanzanią a Kenią w kontekście ratyfikacji umowy handlowej pomiędzy Wspólnotą Wschodnioafrykańską (EAC) a Unią Europejską. Mylnym byłoby jednak wnioskowanie, że prezydent Magufuli unika jedynie spotkań afrykańskich ugrupowań integracyjnych. W grudniu 2015 roku nie uczestniczył on w Forum on China-Africa Cooperation (FOCAC) w Johannesburgu. Co ciekawe jednak, nieobecność podczas FOCAC nie odbiła się w negatywny sposób na relacjach chińsko – tanzańskich. Zdecydowana większość inwestycji infrastrukturalnych w Dar Es Salaam realizo-

wana jest przez firmy chińskie, stojący zaś na czele działu promocji Tanzania Investment Center Zacharia Kingu³³ nie miał wątpliwości, że dynamika chińskich inwestycji w Tanzanii sprawi, że w ciągu dekady Chiny nie tylko będą największym partnerem gospodarczym Tanzanii, ale również ich pozycja jako samodzielnego lidera będzie niezagrożona³⁴. Równocześnie, w administracji państwowej i wśród tanzańskich intelektualistów wyrobiony jest pogląd, iż jedynym skutecznym sposobem na zmianę pozycji w międzynarodowym podziale pracy jest industrializacja. Otwartym pozostaje jednak pytanie, czy struktura inwestycji pochodzących z państwa środka może wspomóc uprzemysłowienie Tanzanii.

W przeciwieństwie do prezydenta Kikwete, który miał unikać spraw wewnętrznych, JPM karykaturowany był jako osoba, którą trzeba siłą wpychać do samolotu, aby odbyła podróż zagraniczną. Prezydent, przed stanowiącą nowe otwarcie w relacjach dwustronnych wizytą w Rwandzie, otwarcie stwierdził, że nie lubi podróży zagranicznych, gdyż są one kosztowne i „nie może on rozmawiać z innymi narodami na równiej stopie, gdy tak wiele spraw wewnątrz państwa idzie w złym kierunku”³⁵. Tym samym można postawić tezę, że obecny prezydent jest świadomy niemożliwości realizacji celów państwa na forach regionalnych, oraz iż przedkłada on akumulację środków wewnątrz Tanzanii, które pozwolą mu realizować bardziej spójną politykę zagraniczną w przyszłości.

W rozmowach z tanzańskimi intelektualistami widoczne są dwa sposoby komentowania widocznego braku priorytetyzacji polityki zagranicznej w agendzie prezydenta Magufuliego. Po pierwsze zwracana jest uwaga, iż kilkakrotnie „tracił on możliwości przedstawienia się” liderom innych państw afrykańskich. Po drugie (i ten pogląd jest dużo bardziej popularny), że JPM ma jasno określone priorytety i uporządkowanie sytuacji wewnętrznej jest w nich najwyżej. Nie wydaje się jednak, że absencje Magufuliego podczas spotkań różnorodnych gremiów międzynarodowych przyniosły Tanzanii wydatne straty wizerunkowe. Sytuacja ta wiąże się głównie z charakterystyką afrykańskiego multilateralizmu, który najczęściej, obrazowo prezentowany jest jako model „talerza spaghetti”, na którym kompetencje poszczególnych ugrupowań regionalnych wzajemnie się przenikają. Bazując jednak na dziedzictwie intelektualnym Nyerere, wzmocnienie integracji afrykańskiej powinno znajdować się wśród priorytetów polityki zagranicznej Tanzanii. Biorąc pod uwagę skomplikowaną sytuację w regionie, spotkania liderów mogą być dodatkowym wentylem bezpieczeństwa i forami, na których w bezpośrednio komentowane i monitorowane mogą być wydarzenia wewnętrzne w poszczególnych państwach. Niemniej przyszłość Tanzanii nie może być

Polus zależna od wymiany handlowej z państwami, z którymi graniczy, ze względu na bardzo podobne profile gospodarcze (oparte o rolnictwo i eksport nieprzetworzonych kopalin) i relatywnie niewielki popyt wewnętrzny. Innymi słowy, jeśli chodzi o dostęp do rynków, które mogą umożliwić akumulację kapitału w Tanzanii, to nie są one położone w Afryce. Równocześnie zasób narzędzi, które posiada Tanzania dla zwiększenia środków dostępnych dla rządu, jest dość ograniczony. Rząd już wprowadził audyt funkcjonowania i zwiększenie opłat za odprawy towarów w porcie w Dar es Salaam. Co ciekawe pomimo zmniejszenia ruchu w porcie ilość podatków ściąganych przez tanzański rząd wzrosła. Jednakże w średniookresowej perspektywie można oczekiwać, że ruch w Dar es Salaam spadnie jeszcze bardziej, na co składać się będą załamanie na światowym rynku transportu morskiego, nieefektywność odpraw oraz konkurencyjność Mombasy i Durbanu.

Również Unia Europejska poprzez naciski na podpisanie i ratyfikowanie Economic Partnership Agreement (EPA) ze Wspólnotą Wschodnioafrykańską prowadzi politykę, której celem jest utrzymanie państw rozwijających się na tym poziomie zależności w wymianie towarowej, na jakim znajdują się obecnie bądź nawet jej pogłębienie. Kwestia zapisów EPA była w drugiej połowie 2016 roku jednym z czołowych tematów w tanzańskich mediach, podczas gdy w Europie pozostawała praktycznie niezauważona. Na stronach Komisji Europejskiej nie ma żadnych informacji, w jaki sposób EPA może przyczynić się do zahamowania ewentualnych procesów industrializacji w Afryce Wschodniej – informacje nt. EPA utrzymane są w narracji obustronnych korzyści, jakie płyną z wolnego przepływu towarów. Jednakże z podanej struktury handlu³⁶ jasno można wnioskować, że proces uprzemysłowienia nie będzie miał racji bytu w Tanzanii, jeśli jej rynek przez następne 25 lat zostanie otwarty na produkty pochodzące z Unii Europejskiej. Innymi słowy, bez dywersyfikacji produkcji gospodarczej, niemożliwa będzie w Tanzanii akumulacja kapitału, która pozwoliłaby temu państwu na zmianę usytuowania w międzynarodowym podziale pracy, podpisanie zaś umowy EPA uczyni industrializację Tanzanii strukturalnie niemożliwą. Dodatkowo opór Tanzanii wobec EPA wiąże się z otwartą krytyką ze strony Kenii, która chce bez ograniczeń wprowadzać na rynki europejskie kwiaty oraz produkty rolne i która rozważa przejście w relacjach z poziomem Wspólnoty Wschodnioafrykańskiej na poziom bilateralny.

Wiele nadziei związane jest obecnie z rozwojem sektora gazowego. Surowiec ten ma się stać podstawą elektryfikacji Tanzanii. Sama istota tego projektu wydaje się bardzo dobra. Tanzania nie będzie eksportowała całości gazu, ale jego część zostanie przeznaczona na

konsumpcję wewnętrzną i przyczyni się do zwiększenia produkcji energii elektrycznej, której nieregularne dostawy (braki w dostawie energii są w Tanzanii codziennością) zniechęcają inwestorów zagranicznych. Co więcej, planowana industrializacja wydaje się niemożliwa bez efektywnie działającego sektora energetycznego. Jednakże rząd Tanzanii nie posiada absolutnie żadnych narzędzi nacisku na korporacje wydobywcze w kontekście wyboru momentu rozpoczęcia przez nie produkcji gazu (aby eksportować gaz, korporacje muszą wybudować terminal LNG), nie wspominając o możliwościach audytu cen transferowych związanych z inwestycjami w tym państwie – co najlepiej obrazuje zupełna niemożność ściągłości podatków od korporacji wydobywających w Tanzanii złoto. Nie można tym samym zakładać, że ewentualne zyski z produkcji gazu pojawią się wcześniej niż 2023 roku, czyli pod koniec drugiej kadencji prezydenta Magufuliego. Tym samym w średniookresowej perspektywie gaz nie przyczyni się do zwiększenia wpływów budżetowych w Tanzanii, gdyż nie będzie produkowany na szeroką skalę.

Konkluzje

Studium przypadku Tanzanii wydaje się w dobry sposób obrazować strukturalne ograniczenia w możliwościach zmiany pozycji państwa Subsaharyjskiego w międzynarodowym podziale pracy i konsekwencje tego stanu dla realizowania niezależnej polityki zagranicznej.

Dzięki dziedzictwu intelektualnemu Juliusa Nyerere i polityce Tanzanii podczas walki z systemami segregacji rasowej państwo to posiada ugruntowaną tradycję wypowiedzianą na temat nierówności panujących w środowisku międzynarodowym. Jednakże sama tradycja, to zbyt mało, aby umożliwić zgromadzenie zasobów, który mógłby być przełożone na zmianę pozycji państwa w środowisku międzynarodowym. Wydaje się, że pół wieku temu Tanzania odgrywała dużo większą rolę w systemie międzynarodowym niż obecnie. Niewątpliwie zimnowojenna rywalizacja pozwalała temu państwu manewrować między mocarstwami. Po nieudanym eksperymencie społecznym, jakim były wioski *ujamaa*, Tanzania zyskała bardzo złą prasę w świecie rozwiniętym, która nie uległa zmianie po wojnie z Ugandą, która z kolei nie podobała się wielu państwom afrykańskim.

Niemniej świadoma strategia zwracania się do środowisk opiniotwórczych pozwoliła Tanzanii na niepogłębianie dalszej marginalizacji w sytuacji, gdy państwo to zmuszone było polegać na wsparciu od Międzynarodowych Instytucji Finansowych. Wprowadzenie do dyskursu „Raportu Helleinera” odsunęło groźbę szantażu wycofania

Polus się IFI z dalszego finansowania Tanzanii, jednakże nie przełożyło się na akumulację kapitału wewnątrz tego państwa. Paradoksalnie, rygorystyczne wprowadzanie w życie proponowanych przez IFI reform, sprawiało, że otwierane były kolejne transze pomocowe, które przyczyniały się do coraz większego uzależnienia od zagranicznych donatorów, co w zasadzie przekształciło Tanzanię w specyficzne państwo rentierskie. Należy jednak w tym miejscu zaznaczyć, że podwaliny pod ukształtowanie się systemu rentierskiego zostały położone przez kształtujący się pod rządami Nyerere a w pełni ugruntowany w latach 90. system patronażu.

Prezydent Magufuli wydaje się doskonale rozumieć, iż najpierw musi on wzmocnić państwo wewnętrznie a dopiero potem angażować się na arenie międzynarodowej, dlatego prowadzi on politykę ukierunkowaną na zwiększenie wpływów fiskalnych, ograniczanie niepotrzebnych wydatków i stworzenie przemysłu, którego produkty mogłyby być sprzedawane poza granicami państwa. Niemniej, wydaje się, że realizacja jego projektu rozwojowego Tanzanii (zaplanowana na 10 lat) może spotkać się z opozycją sił zewnętrznych i wewnętrznych (konieczne jest, choć częściowe rozmontowanie patronażu politycznego, który jest niezwykle kosztowny). Największym źródłem kapitału napływającego do Tanzanii będą w najbliższych latach Chiny, jednakże struktura chińskich inwestycji nie daje podstaw do stawiania twierdzeń, że przyczynią się one do akumulacji kapitału w tym państwie. Umowa handlowa pomiędzy Wspólnotą Wschodnioafrykańską a UE, jeśli wejdzie w życie, w zasadzie nierealnymi uczyni plany industrializacji Tanzanii. Wyniki badań terenowych przeprowadzonych przez autora wskazują również, iż istnieje duże prawdopodobieństwo, że Tanzania może nie uzyskać takich środków ze sprzedaży gazu, jakie planowała i tym samym jej pozycja w międzynarodowym podziale pracy nie zostanie zmieniona. Strukturalna niemożliwość akumulacji kapitału i zainwestowania go w zwiększenie potencjału eksportowego państwa pozostaje stałą w analizach polityki wewnętrznej i zagranicznej tego państwa.

PRZYPISY

1. D. Don Nanjira, *African Foreign Policy and Diplomacy from Antiquity to the 21st Century*, Vol. 2, Praeger, Santa Barbara 2010, s. 321–343; *Africa's Challenge to International Relations Theory*, [red.] K.C. Dunn, T.M. Shaw, Palgrave, New York 2001; K. Smith, „Africa as an Agent of International Relations Knowledge”, [w:] *Africa and International Relations in the 21st Century*, [red.] S. Cornelissen, F. Cheru, T.M. Shaw, Palgrave, New York 2012, s. 21–35.
2. A. Acharya, B. Buzan, „Why is there no non-Western international relations theory? An introduction”, [w:] *International Relations of the Asia and Pacific*, 2007, Vol. 7, Issue 3, s. 287–312.

3. J. Mangala, „State sovereignty and the New Globalization in Africa”, [w:] *Africa and the New Globalization*, [red.] G. Klay Kieh, Ashgate, Aldershot 2008, s. 121–122.
4. Zob. I. Taylor, „Dependency redux: why Africa is not rising”, [w:] *Review of African Political Economy*, 2016, Vol. 43, No. 147, s. 8–25.
5. I. Taylor, „Emerging powers, state capitalism and the oil sector in Africa”, [w:] *Review of African Political Economy*, 2014, Vol. 41, Issue 141, s. 341–257; South African Institute of International Affairs, „Emerging Powers, BRICS and Africa”, <http://www.saiia.org.za/topic/emerging-powers-brics-and-africa>, odwiedzone: 20.10.2016.
6. Ch. Alden, *China in Africa*, Zed Books, London, New York 2007; D. Brautigam, *The Dragon's Gift. The Real Story of China in Africa*, Oxford University Press, Oxford 2009.
7. Co ciekawe, dokładne określenie liczby mieszkańców Tanzanii jest obecnie niemożliwe, i w zasadzie nikt nie wie ile ludzi mieszka w tym państwie. Dane statystyczne mają tolerancję 1 miliona mieszkańców, co niekoniecznie musi być korelowane z twierdzeniem o „nędzy afrykańskich statystyk” (ang. *poor numbers*) ale wysoko niewystarczających środkach jakimi dysponuje Narodowe Biuro Statystyczne i braku badań na terenach wiejskich, Wywiad w National Bureau of Statistics, CPI Department, Dar es Salaam 22.09.2016; por. M. Jerven, *Poor Numbers. How We Are Misled by African Development Statistics and What to Do about It*, Cornell University Press, Ithaca and London 2013.
8. G. Mwakikagile, *Nyerere and Africa: End of an Era*, New Africa Press, Pretoria – Dar Es Salaam 2007, s. 271–272.
9. Bank Światowy, <http://www.worldbank.org/en/country/tanzania/overview>, odwiedzone: 25.11.2016.
10. Wywiad z: Richar Wilfred Rwechungura, *Leader, Capacity Building and technology Transfer*, Statoil, Dar es Salaam 23.09.2016; Wywiad z: Teweli K. Teweli, *Public and Government Affairs Manager*, Exxon Mobil, Dar es Salaam 20.09.2016.
11. Spór pomiędzy Tanzanią a Malawi dotyczy granicy na Jeziorze Malawi (w Tanzanii określanym mianem Jeziora Niasa) oraz przebiegu granicy na rzecz Songwe (rzeka Songwe często zmienia swoje koryto co utrudnia jednoznaczny delimitację granicy). Malawi powołując się na zasadę niekontestowania granic ustalonych w okresie kolonialnym i twierdzi, że ma prawo do całego Jeziora zgodnie z niemiecko-brytyjskim traktatem granicznym z 1890 roku, natomiast Tanzania argumentuje, że zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego powinna mieć ona prawo ekonomicznego użytkowania części Jeziora. Konflikt uległ zaognieniu w 2011 roku, kiedy rząd Malawi udzielił koncesji brytyjskiej spółce poszukującej ropy i gazu Suresteam licencji na eksplorację wschodniej części Jeziora Malawi.
12. W 1980 roku Tanzania była członkiem założycielem Południowoafrykańskiej Konferencji ds. Koordynacji Rozwoju (ang. South African Development Conference), która przekształciła się we Wspólnotę Rozwoju Afryki Południowej (SADC) w 1992 roku. Odgrywała też ważną rolę w bloku Front Line States. Należała też do członków założycieli Wspólnoty Wschodnioafrykańskiej, która zawiesiła swoją działalność w 1977 roku i została rewitalizowana w 2000 roku.
13. Szerzej: *Foreign Policy of Tanzania 1961–1981: A Reader*, [red.] K. Mathews, S.S. Mushi, Tanzania Publishing House, Dar es Salaam 1981.
14. A. Coulson, *Tanzania. A Political Economy*, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 180–181.

- Polus 15. *The Arusha Declaration and TANU's Policy on Socialism and Self Reliance*, Published by the Publicity Section TANU, Dar es Salaam 1967.
16. *Address by the President Mwalimu Julius K. Nyerere to the National Assembly*, Arusha Declaration Parliament, 6th July 1970, Printed by the Government Printer, Dar es Salaam 1970, s. 5, http://www.egov.go.tz/egov_uploads/documents/arusha_declaration_parliament_1970_sw.pdf, [dostęp: 20.10.2016 r.].
17. Z. Ergas, „Why Did the Ujamaa Village Policy Fail? – Towards a Global Analysis”, *The Journal of Modern African Studies*, 1980, Vol. 18, No. 3, s. 387–410.
18. Ch. A. Frangonikolopoulos, „Tanzanian foreign policy: The proportions of autonomy”, *The Round Table The Commonwealth Journal of International Affairs*, 1988, Vol. 77, Issue 307, s. 276–277.
19. Por. H. J. Morgenthau, *Polityka między narodami*, Difin, Warszawa 2010, s. 19–98.
20. P. F. Nursey-Bray, „Tanzania: The Development Debate”, *African Affairs*, 1980, Vol. 79, No. 314, s. 57.
21. P.K. Bjerck, „Sovereignty and Socialism in Tanzania: the Historiography of an African State”, *History in Africa*, 2010, Vol. 37, s. 289.
22. Bank Światowy, <http://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI?end=2011&locations=TZ&start=1991>, [dostęp: 25.11.2016 r.].
23. J.K. Nyerere, „Why we reject our ‘resources’”, *The Nation*, 1978, July 8–15, s. 40.
24. J.K. Nyerere, „Why we reject our «resources»”, *The Nation*, 1978, July 8–15, s. 41.
25. Wywiad z: Victor P. Kimesera, National Executive Secretary CHADEMA, siedziba CHADEMA, Dar es Salaam 26.09.2016.
26. G.M. Gerhart, „Review: Mwalimu: The Influence of Nyerere, edited by Colin Legum and Geoffrey Mmari”, *Foreign Affairs*, 1997, Vol. 76, No. 2, <https://www.foreignaffairs.com/reviews/capsule-review/1997-03-01/mwalimu-influence-nyerere>, dostęp: 20.10.2016.
27. BBC, *Julius Nyerere: Political messiah or false prophet?*, http://news.bbc.co.uk/2/hi/talking_point/479435.stm, [dostęp: 20.10.2016 r.].
28. M.F. Lofchie, *The Political Economy of Tanzania. Decline and Recovery*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 2014, s. 105.
29. W. Brown, „Sovereignty matters: Africa, donors, and the aid relationship”, *African Affairs*, 2013, Vol. 112, Issue 447, s. 276.
30. J. Ewald, *Challenges for the Democratisation Process in Tanzania: Moving towards consolidation 50 years after independence?*, Mkuki na Nyota, Dar es Salaam 2011, s. 130.
31. Osobami, które zaangażowane były w prace nad raportem były Gerald K. Helleiner (kierownik projektu), University of Toronto, Tony Killick, Overseas Development Institute w Wielkiej Brytanii, Benno J. Ndulu, African University of Dar es Salaam oraz Knud Erik Svendsen, Center for Development Research w Danii.
32. B.E Whitaker, „Funding the International Refugee Regime: Implications for Protection”, *Global Governance*, 2008, Vol.14, No. 2, s. 245.
33. Wywiad z Zacharia Kingu, Investment Promotion Manager, Tanzania Investment Center, Dar es Salaam, 21.09.2016.
34. Widoczne jest przesunięcie inwestycji chińskich w Tanzanii z sektora wydobywczego (Chiny są przede wszystkim zainteresowane tanzańskim węglem i rudami żelaza) ku projektom infrastrukturalnym. W lipcu 2016 roku chiński Exim Bank udzielił rządowi Tanzanii pożyczki wysokości 7,6 mld USD na rozbudowę sieci kolejowej. Wcześniej, wart około 1,2 mld USD, kluczowy dla projektu elektryfikacji państwa gazociąg pomiędzy Mtwarą a Dar es Salaam

- również został zbudowany dzięki pożyczce udzielonej przez Chiny. W samym Dar es Salaam rozpoczęte są liczne budowy biurowców, które niemalże w całości wykonywane są przez firmy pochodzące z państwa środka.
35. W. Mutungi, How can Tanzania's engagement with the world be optimised by Magufuli?, South African Institute of International Affairs, <http://www.saiia.org.za/opinion-analysis/how-can-tanzanias-engagement-with-the-world-be-optimised-by-magufuli>, dostęp: 20.10.2016.
36. W strukturze eksportu Unii Europejskiej od państw Wspólnoty Wschodnioafrykańskiej dominują: maszyny urządzenia mechaniczne oraz części do nich, samochody oraz produkty farmaceutyczne, natomiast państwa EAC sprzedają do UE: kawę, cięte kwiaty, herbatę, tytoń, ryby oraz warzywa, Komisja Europejska, <http://ec.europa.eu/trade/policy/countries-and-regions/regions/eac/>, dostęp: 20.10.2016.